

# NEUMANN NDH 20



Z prawdopodobieństwem bliskim pewności sprzęt Neumanna ma swój udział w rejestracji muzyki, jakiej słuchamy. Wprawdzie znajduje się po "drugiej" stronie, ale mikrofony tej legendarnej marki były i są na wyposażeniu prawie każdego studia nagraniowego. Teraz Neumann pojawia się na naszym podwórku – odtwarzania dźwięku z sygnału elektrycznego. Oto pierwsze słuchawki w historii tej firmy i pierwszy produkt przeznaczony na rynek Hi-Fi.

**W**iększość słuchawek profesjonalnych to konstrukcje zamknięte, pozwalające na swobodną pracę nad edycją, miksowaniem czy końcowym etapem masteringu nawet w głośniejszym otoczeniu, a przy tym zapewniające komfort (lub odpowiednią dla ich pracy ciszę) osobom postronnym. Z zalet tych korzystają też użytkownicy nieprofesjonalni, zarówno w domu, jak i na spacerze. Jednocześnie wszyscy cenią sobie fizyczny komfort noszenia w trakcie długich sesji, a z tym, w przypadku słuchawek zamkniętych, nie jest już tak dobrze. Neumann dołożył starań, aby zmniejszyć typowe problemy. Nauszniki są pękate, wyłożone elastyczną pianką i pokryte miłusim, włóchatym materiałem.

NDH 20 muszą też przetrwać trudy studyjnej orki. Obudowy muszli wykonano z metalu, pałąk jest bardzo solidny. Jest także mechanizm umożliwiający skręcanie muszli i składanie słuchawek. To przygotowanie do bezpiecznego przechowywania, ewentualnie przenoszenia, ale raczej nie do użytkowania z urządzeniami mobilnymi. Impedancja NDH 20 wynosi wysokie 150  $\Omega$ , co smartfonom się nie spodoba. W komplecie są dwa 3-metrowe kable – klasyczny i spiralny. Wreszcie masa: NDH 20 waży sporo – 390 g.

Muszle są okrągłe, aluminiowe. Przetworniki są relatywnie niewielkie (jak na tak duże słuchawki), o średnicy 38 mm. Muszle zawieszono na oryginalnych, przytwierdzonych tylko

z jednej strony przegubach. Wszystko działa idealnie i wydaje się bardzo trwałe. Wobec profesjonalnej solidności i surowości trochę fantazji wprowadzają pomarańczowe maskownice, separujące uszy od przetworników.

Przewód sygnałowy podłączamy do jednej muszli, na której zainstalowano 2,5-mm gniazdo – chyba najdelikatniejszy element konstrukcji.

Szkielet górnej części pałąka jest metalowy, od wewnętrznej strony uzupełniono go gąbką i obszyto skórą. Same pady są już welurowe. Pałąk zapewnia odpowiedni zapas regulacji, każdy się tutaj "umości". Po pewnym czasie daje o sobie znać nie tyle słaba wentylacja, co spora masa, ale osoby "uczulone" na słuchawki zamknięte powinny jednak przynajmniej spróbować NDH 20, są jak na ten typ (i tę wielkość) całkiem wygodne.

Przypuszczalnie zarówno profesjonalści, jak i domowi audiofile założą NDH 20 z emocjami związanymi już z samą renomą marki. Wśród całej masy słuchawek firm dotąd nieznanych lub znanych ze zupełnie innych specjalizacji, legenda Neumanna tworzy sytuację wyjątkową i obiecującą, bowiem marka Neumann należy do... Sennheisera

## ODSŁUCH

Zapoznawszy się z materiałami prasowymi, w których szczególnie podkreślono „niezwykle płaską charakterystykę częstotliwościową”, nabrałem w stosunku do *NDH 20* pewnych... obaw. Takie postawienie sprawy nie musi być powodem do powszechnej euforii. Brzmienie „liniowe” nie każdemu się podoba, a zdarza się, że przy braku innych atutów dźwięk staje się szary i nijaki. „Dwudziestki” nie wpadają w taką pułapkę, chociaż ich „monitorujący” charakter jest dość oczywisty.

Ważny jest porządek, skupienie, ale towarzyszy temu przyjemna barwa, co wielu nagraniom bardzo pomaga. Zrównoważone, neutralne, opanowane, nie dają się sprowokować do własnych interpretacji, jednak są czujne i pokazują różnice – tyle że robią to bez złośliwości i okrucieństwa.

**Trudno będzie się nimi zachwycić w pierwszej chwili, ale też trudno będzie znaleźć w tej cenie brzmienie „normalniejsze”.**

Neumann nie porywa, nie czaruje i nie męczy. Nie jest „hiperprofesjonalny”, jest w nim odrobina przyjacielskich uczuć wobec muzyki i słuchacza.

### NEUMANN NDH 20

#### CENA

2200 zł

[www.aplauzaudio.pl](http://www.aplauzaudio.pl)

#### DYSTRYBUTOR

Aplauz

#### WYKONANIE

Solidna, profesjonalna konstrukcja zamknięta. Składają się, ale wysoka impedancja kieruje do stacjonarnych wzmacniaczy słuchawkowych.

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Dobra izolacja akustyczna, słuchawki dość ciężkie, co czuć na głowie, ale welurowe poduszki są bardzo wygodne.

#### BRZMIENIE

Neutralne, dokładne, lecz nienatarczywe, nasycone, zrównoważone i uporządkowane. Można słuchać długo i z przyjemnością, chociaż bez wielkich emocji.

Typ	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]	390
Impedancja [ $\Omega$ ]	150
Czułość [dB]	114
Długość przewodu [m]	3/1,5-3



Przewód sygnałowy podłączamy tylko do jednej muszli za pomocą typowego złącza o średnicy 2,5 mm.

Wysokie tony są subtelne, średnica płynna, bas konkretny i kontrolowany. Nie doświadczymy popisów dynamiki czy analityczności, za to proporcjonalność i kompletność zasadniczych aspektów prawidłowego brzmienia przekłada się nie tylko na prostą przyjemność słuchania, ale również na dodatkową satysfakcję płynącą ze świadomości, że wszystko jest tak, jak należy. Nie musimy do niczego się zmuszać ani niczego sobie tłumaczyć.

Choć większość cech wskazuje na domowe zastosowanie *NDH 20*, to próby przeprowadzone z odtwarzaczami mobilnymi wypadły całkiem pozytywnie. Nie było problemów z osiągnięciem przyzwoitych poziomów głośności, chociaż w takiej konfiguracji nie można liczyć na wyrafinowaną barwę i przejrzystość, ponieważ *NHD 20* nie mają wyeksponowanych wysokich tonów, więc ze słabymi smartfonami dźwięk będzie bardziej suchy i smutny, niż rozjaśniony i wyostrzony.



W płaskim pudełeczku ułożono dwa przewody – zwykły i spiralny.



Przeguby umożliwiają szybkie złożenie słuchawek.



Słuchawki prezentują się solidnie i poważnie, atmosferę „rozluźnią” radosne, pomarańczowe maskownice.



Neumann Berlin. Studio Headphones. Bardzo profesjonalnie.